

# 05 „Wodowanie” i jubileusz

Dokładnie jutro minie 25 lat, gdy Ewa Wójciak pierwszy raz pojawiła się na scenie poznańskiego Teatru Osmego Dnia. Na jubileusz planowano recital, ale tymczasem rocznicą zbiegła się z chrzcinami i „wodowaniem” wczoraj w Zakładach Cegielskiego „Ultimusa” - statku, sceny, zbudowanego na przyszłoroczną Światową Wystawę Expo 98 w Lizbonie.

● Nim doszło do celebracji - najpierw gości, wśród których była liczna repre-

zentacja przyjaciół „Ósemek” z poznańskiego Centrum Afrykańskiego - wprowadzono od bramy głównej HCP długimi ciemnymi korytarzami do dawnej cynkowni fabryki, gdzie „Ultimus” powstawał.

Wzniesiono symboliczny toast, a o tym jak to było i dlaczego opowiadali Ewa Wójciak, Jacek Chmaj i Marcin Kęszycki. Matką chrzestną statku była Paulina Kajtessi - studentka V roku medycyny z Ruandy.

- Ultimus będzie grał Expo od 22 maja do października przyszłego roku. Przez 146 dni i dlatego przygotowują się do niego dwie grupy aktorów po siedem osób, bo żaden teatr nie byłby w stanie powtarzać tyle razy tego samego spektaklu. Obok naszej będzie tam 12 innych maszyn, które pojawiać się będą w paradzie Expo. W grudniu jedziemy na trzy tygodnie, aby przygotować ten spektakl - stwierdził Marcin Kęszycki, zaś Ewa dodała, że dzieło „Ósemek” posiada europejski atest bezpieczeństwa i zostało ukończone na sześć dni przed terminem.



Ewa Wójciak

FOT. BAKETA M. ZARADNIAK

MAZ